



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO - 623202 - I/09/KML

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia 3 lipca 2009 r.

Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie sytuacji w Iranie

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich, stojący na straży praw i wolności człowieka i obywatela, z głębokim zaniepokojeniem przyglądam się sytuacji, która ma obecnie miejsce w Iranie. Przy okazji korzystania przez Irańczyków z elementarnych i uniwersalnych praw człowieka, m.in. wolności wypowiedzi oraz pokojowych zgromadzeń, dochodzi tam do zatrważających aktów przemocy. W szczególności dotyczą one osób wyrażających protest w związku z możliwością sfałszowania wyników wyborów prezydenckich, które miały miejsce w dniu 12 czerwca 2009 r. Od międzynarodowych komentatorów dowiadujemy się, że manifestacje w Iranie są krwawo tłumione. Zgodnie z oficjalnymi informacjami, w powyborczych niepokojach w Teheranie zginęło od 13 czerwca br. 20 osób, a ponad tysiąc zostało zatrzymanych. Nieoficjalne źródła donoszą, że aresztowanych może być nawet dwa razy więcej. Pojawiają się również doniesienia o ograniczaniu wolności wypowiedzi przejawiającym się blokowaniem telefonów oraz stron internetowych. Doszło także do zamknięcia gazety "Etemad-e-Melli", krytycznej wobec radykalnego prezydenta Mahmuda Ahmadineżada, a przychylniej wobec proreformatorskiego kandydata w niedawnych wyborach prezydenckich Mehdiego Karubiego

Idea wolności, obywatelskiego nieposłuszeństwa, prawa do oporu oraz przestrzegania praw człowieka nawet wobec tych, których cele i wartości są różne od naszych, jest wspólnym osiągnięciem europejskiej kultury prawnej. Naszą powinnością jest stawanie w obronie każdego, komu tych elementarnych praw się odmawia. Historyczne doświadczenie naszego Narodu pokazuje, że walka ta może być skuteczna. Dlatego jako Rzecznik Praw Obywatelskich uważam, że zarówno organizacje międzynarodowe, które stawiają sobie za cel ochronę praw człowieka, jak i organy naszego państwa, zaliczające do swoich kompetencji politykę zagraniczną, powinny dążyć do wypracowania stanowiska i podjęcia odpowiednich działań, a w szczególności wydania stanowczych oświadczeń

w związku z ostatnimi wydarzeniami w Iranie. Wydaje się zasadne, w tym kontekście, rozważenie przyłączenia się do głosu Francji, która zaapelowała do irańskich władz, aby wyjaśniły wszelkie niejasności towarzyszące wyborom prezydenckim. Władze w Paryżu potępiły Teheran za użycie siły wobec manifestantów. Uznały też za niedopuszczalne oskarżenia pod adresem państw trzecich - przede wszystkim Wielkiej Brytanii, o ingerencję w wewnętrzne sprawy irańskie. Liczę, że dalsze kroki zostaną podjęte także przez Polskę, jako członka społeczności międzynarodowej, które będą adekwatną reakcją na opisywane naruszenia podstawowych praw człowieka.